Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok IX. Warszawa, 15 marca 1928 r. Nr. 6 (116).

MASZYNISTA

ORGAN ZAWODOWEGO ZWIĄZKU MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

PISMO ZAWODOWE POŚWIĘCONE SPRAWOM MASZYNISTÓW I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.
Cena numeru 25 gr. Członkowie związku otrzymują pismo bezpłatnie.
Rękopisów redakcja nie zwraca
Anonimów nie uwzględnia się.
Ceny ogłoszeń wedle umowy



REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Warszawa, Chmielna 9 m. 9
Telefon Nr. 195-28.
Konto czekowe P.K.O. Nr. 3585.

Własne sprawy we własne bierzmy ręce!

ZAMĘT

Podstawą i celem każdego porządku jest możność przewidywania. Porządek rzeczy wytworzony w Państwie naszem po przewrocie majowym ma tę dziwną cechę charakterystyczną, iż nie pozwala niczego przewidywać.

Żyjemy w epoce zagadek, pod wielkim znakiem zapytania dręczącym i niepokojącym każdego, kto ma obowiązek zajmować się problemamatami społecznemi czy politycznemi.

W dwudziestym wieku, w epoce w której świadomy swych praw i interesów obywatel chce i ma prawo wiedzieć co stanie się z nim w najbliższej choćby przyszłości, w epoce prasy czytywanej przez wszystkich obywateli — w tej epoce ustawiczna niepewność, nieustająca zagadka staje się zmorą życia społecznego.

Gdybyż przynajmniej istniała pewność, że w nieświadomości żyje tylko szary i bezimienny tłum pospolitych obywateli, że istnieją natomiast jednostki dźwigające na swych barkach odpowiedzialność za losy ogółu i że ci właśnie wybrani wiedzą co stanie się jutro!

Z toku wydarzeń w naszem życiu politycznem okazuje się jednak dowodnie, że tak nie jest. Nawet ministrowie obecnego rządu odpowiedzialni za swoje resorty nie wiedzą co stanie się następnego dnia w powierzonym sobie dziale administracji państwowej. Codziennie jesteśmy świadkami jak rzeczywistość przekreśla ujawnione publicznie i urzędowo plany pp. Ministrów, zaprzecza ich słowom, ich uroczystym oświadczeniom.

Ścisła konspiracja, którą otoczone są prace rządu, zupełny brak wiadomości o motywach, którymi rząd się kieruje, nagłe a niespodziewane decyzje przeczące wszystkiemu co w danej sprawie do wiadomości społeczeństwa dotrzeć zdołało — wszystko to stwarza zamęt, przed którym cofa się z przerażeniem i odrazą myśl człowieka przyzwyczajonego do logiki i porządku.

Za przykład posłużyć może sprawa t. zw. „reorganizacji kolejnictwa".

Ważna ta sprawa, interesująca żywo nietylko 200 tysięczną masę kolejarzy lecz i resztę społeczeństwa przechodziła od chwili przewrotu majowego dziwne perypetje.

Pamiętamy wszyscy, że utworzone zostało najpierw Ministerstwo Komunikacji nazwane tak dlatego w odróżnieniu od dawnego Ministerstwa Kolei, iż obejmować miało oprócz kolei także poczty, marynarkę handlową, a nawet drogi i komunikacje wodne śródlądowe. Zanim pomyślany w ten sposób projekt wszedł w życie okrojono z niego coś niecoś—zawsze jednak koleje i poczty pozostały. Nie na długo — bo oto, ni stąd ni zowąd, utworzono Ministerstwo Poczt i z pięknego planu pozostała jedynie nazwa Ministerstwa zupełnie nieodpowiadająca treści. Nieco później ogłoszono rozporządzenie o wyobrębnieniu administracji kolejowej. Nie wiadomo po co — bo już nazajutrz wiadome było, że rozporządzenie to w życie nie wejdzie. Rozpoczęło się płodzenie projektów, które miały zastąpić niedogodne komuś rozporządzenie z października 1926 r. Komu to przeszkadzało, jakie były motywy zmian, kto je forsował, kto się im przeciwstawiał — wszystko to było i jest tajemnicą. Komentowała te sprawy stugębna **plotka,** jedyny dziś organ informacyjny w naszem społeczeństwie. Jedno zdawało się być niewątpliwe a mianowicie to, że koleje będą i być muszą skomercjalizowane. Tymczasem, po półtorarocznej pracy, gdy już p. Minister Kolei, zwany bez powodu Ministrem Komunikacji, zdołał przekonać całe społeczeństwo o ostatecznem wykończeniu prac nad wyodrębnieniem kolejnictwa, gdy cała prasa pisała o uzgodnieniu projektu M. K. na konferencjach międzyministerjalnych — nagle dokonało się wyodrębnienie — ale poczt i telegrafów.

Za kilka dni kończą się pełnomocnictwa rządu — a wobec tego należy przypuszczać, że sprawa wejdzie do Sejmu. W ten sposób gwałtowny pośpiech i nerwowa praca M. K. okazały się zbyteczne—a „wyodrębnienie" czy też „komercjalizacja" poczeka sobie jeszcze długo zanim ujrzy światło dzienne.

Nie wiadomo dlaczego związano z tą dziwnie pechową i flegmatyczną sprawą — uporządkowanie stosunków prawnych personelu kolejowego. Kolejarze czekają od lat 10-ciu na pragmatykę, na poprawę przepisów emerytalnych, na przepisy dyscyplinarne i t. d. Nagle dowiadują się, że wszystko to związane jest nierozłącznie z losami pomysłów reorganizacyjnych p. ministra Komunikacji. Półtora roku trwa np. kompromitująca dysproporcja pomiędzy prawami emerytalnemi pracowników etatowych i nieetatowych. Nikomu przez myśl nie przejdzie zaprzeczać, iż przepisy emerytalne dla etatowych kolejarzy muszą być zmienione — a jednak nie widać nowych przepisów bo... najwyższe czynniki wojskowe nie zgadzają się... z projektem reorganizacji kolejnictwa. Mniej więcej to samo powiedzieć można o pragmatyce ubezpieczeniowej na wypadek choroby i t. d. Wszystkie te sprawy wypływają co miesiąc na widownię, co miesiąc „już się robi" „już się kończy" już „wszystko jest gotowe". Możnaby spisać długą litanję „ostatecznych" terminów zapowiada-

nych przez ludzi, których uważać należy za kompetentych. A jednak dotąd wszystkie terminy zawodziły, wszelkie zapowiedzie okazywały się fałszywemi.

Jeszcze gorzej jest z uposażeniem. P. Minister uporczywie zapewnia, że posiada środki na poprawę bytu pracowników kolejowych, każe wierzyć w swoją dobrą wolę i szczerą chęć podwyższenia i uregulowania poborów pracowników swego resortu. Istnieją dowody, że jest tak a nie inaczej. Teorje p. Bartla o dochodach skarbowych nie mają tutaj absolutnie żadnego zastosowania, bo koleje wszak z własnych dochodów pokrywają swoje wydatki. I znowu wymienić można całą litanję terminów, w których według oficjalnych zapowiedzi sprawa ta miała być ostatecznie załatwiona. A jednak — przepisów uposażeniowych dotąd niema i nie będzie prawdopodobnie także i od kwietnia choć zaczyna się nowy rok budżetowy.

Trzymają się tedy kolejarze — także nie wiadomo dlaczego — ogólnej ustawy uposażeniowej i dzielą niedolę reszty pracowników państwowych. Razem ze wszystkimi uraczeni zostali ostatnio „jednorazowymi dodatkami“, które ratowały jako tako ciężką sytuację materjalną tych pracowników.

Dodatki skończyły się jednak w marcu — i wypadałoby już dzisiaj zdać sobie sprawę co będzie od kwietnia. Bo przecież rząd, przez usta p. wicepremjera wyraźnie oświadczył, że o cofaniu przyznanych urzędnikom podwyżek nie może być mowy. Pokazało się jednak znowu, że rzeczywistość przeczy zapowiedziom. Ukazały się w prasie wiadomości o preliminarzu budżetowym na rok 1928/29. Czytamy o podwyższeniu dochodów skarbowych o 300 czy 400 miljonów, czytamy o fantastycznych, jak na nasze stosunki, funduszach na inwestycje, czytamy o szeroko pomyślanych planach rozbudowy kolei z funduszów eksploatacyjnych — ale pobory pracownicze preliminuje się według norm dotychczasowych t. j. bez uwzględnienia podwyżek przyznanych w drodze jednorazowych dodatków.

Co o tem wszystkiem sądzić? Czego spodziewać się, z czem liczyć się, jak układać budżet wydatków domowych?... Gdzie powód tego splotu paradoksów i niekonsekwencyj, w czyim interesie leży szerzenie zamętu?... Mamy prawo zapytać o to, bo chodzi tutaj przecież o podstawy naszej egzystencji.

Sądzimy, że taki stan rzeczy zbyt długo trwać nie może. Cierpliwość ludzka ma także swoje granice. Może nowy okres naszego życia państwowego przyniesie wyjaśnienie sytuacji. Może Sejm zdobędzie się na odwagę aby położyć wreszcie kres wszystkim tym łamańcom i zagadkom, w które obfituje codzienne życie pracownicze!...

Podwyższenie godzinowego i kilometrowego.

Otrzymaliśmy wiadomość, iż Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 2 marca b. r. przyjęła wniosek p. Ministra Komunikacji, dotyczący podwyższenia stawek dodatku godzinowego i kilometrowego dla drużyn parowozowych.

Uchwała ta (znana nam dotąd tylko w brzmieniu nieoficjalnem, gdyż jeszcze nie została opublikowana w Dzienniku Zarządzeń M. K.) jest niemal dosłownem powtórzeniem uchwały z dn. 3 marca 1926 r. z uwzględnieniem zmian, które do tej ostatniej wprowadza uchwała z dnia 8 kwietnia 1927 r. Zmianie uległa tylko wysokość stawek obu dodatków. Pozatem zauważyliśmy nieliczne drobne zmiany tekstu o charakterze przeważnie stylistycznym.

Dotychczasowe stawki dodatków, ustalone w punktach, zamieniono na stawki ustalone w groszach i podwyższono je przeciętnie o 10 proc. Jedynie godzinowe na przetoku podwyższono o 16 proc. I tak:

GODZINOWE.

W DRODZE NA PAROWOZIE.

dla maszynisty:	dotąd 0,7	punkta	= 30,1	gr. obecnie	**33 gr.**	podwyżka	9,63%
„ pomocnika:	„ 0,55	„	= 23,65	„ „	**26 „**	„	9,9 %
„ palacza (trzeciaka):	„ 0,47	„	= 20,21	„ „	**22 „**	„	8,86%

NA PRZETOKU.

dla maszynisty:	dotąd 0,8	punkta	= 34,4	gr. obecnie	**40 gr.**	podwyżka	16,28%
„ pomocnika:	„ 0,6	„	= 25,8	„ „	**30 „**	„	16,28%

KILOMETROWE.

(Za dziesięć kilometrów).

PRZY POCIĄGACH TOWAROWYCH.

dla maszynisty	dotąd 1	punkt	= 43	gr. obecnie	**48 gr.**	podwyżka	11,63%
„ pomocnika	„ 0,75	„	= 32,25	„ „	**36 „**	„	11,63%

PRZY POCIĄGACH POŚPIESZNYCH I OSOBOWYCH.

dla maszynisty:	dotąd 0,65	punkta	= 27,95	gr. obecnie	**31 gr.**	podwyżka	10,91%
„ pomocnika:	„ 0,50	„	= 21,5	„ „	**24 „**	„	11,63%
„ palacza (trzeciaka):	„ 0,42	„	= 18,06	„ „	**20 „**	„	10,75%

Dla kolei wąskotorowych z wyjątkiem wąskotorowych górnośląskich zatrzymano dotychczasowy dodatek zależny od ilości przewiezionych wagono-kilometrów ładownych. Uchwała Rady Ministrów nic nie wspomina o stawce tego dodatku pozostawiając sprawę do załatwienia Ministerstwu Komunikacji i spodziewać się należy że stawki tego dodatku zostaną przez M. K. stosownie podwyższone.

Pociągi mieszane, na których obowiązywał dotąd dodatek ustalony dla pociągów pośpiesznych i osobowych podzielone zostały na 2 kategorje, a mianowicie na 1) pociągi mieszano-towarowe i 2) mieszano-osobowe. Wysokość dodatku zależy od tego, do jakiej kategorji pociągi zaliczony został w rozkładzie jazdy.

Rozporządzenie ma obowiązywać wstecz od chwili podwyższenia djet służbowych dla innych kategoryj pracowników kolejowych, a więc od dnia 10 listopada 1927 r.

*

Przyznana w ten sposób podwyżka godzinowego i kilometrowego nie spełnia nawet minimalnych naszych postulatów. Pominąwszy już nawet zasadniczy nasz postulat wprowadzenia czystego godzinowego, godzinowe i kilometrowe podwyższone zostało o 10 prc., a więc w tym samym stosunku, w jakim podwyższono pobory zasadnicze o cały rok wcześniej, bo od listopada 1926 r. Za istotną podwyżkę tego uważać nie można. Ceny środków żywności, na których zakupno dodatek ten jest przeznaczony, wzrosły pokaźnie nietylko w porównaniu z marcem 1926 r., ale i z końcem 1927 r., kiedy to podwyższono mnożną dla godzinowego i kilometrowego. W międzyczasie przyznano około 15 prc. podwyżkę poborów stałych. Godzinowe i kilometrowe nie może zatem nadążyć za poborami zasadniczemi. Szereg ważnych postulatów naszych pominięto zupełnie milczeniem.

Ponieważ dotąd tekst urzędowy uchwały M. K. ogłoszony nie został, zmuszeni jesteśmy wstrzymać się od szczegółowych rozważań na ten temat. Po ukazaniu się rozporządzenia w Dzienniku urzędowym, zajmiemy się wyczerpująco tem zagadnieniem.

O listę starszeństwa w Dyrekcji Wileńskiej.

Istnieje na Polskich Kolejach Państwowych terytorjum upośledzone przez ludzi i naturę, terytorjum, do którego nie dotarły dotąd europejskie zasady praworządności, obszar przesiąknięty do gruntu smrodliwym zaduchem wschodu, gdzie każdorazowy udzielny i suwerenny wielkorządca robi sobie co mu się żywnie podoba, lekceważąc obowiązujące prawo, polecenia Ministerstwa, a nawet wydane przez siebie samego przepisy.

Tem nieszczęsnem terytorjum jest Dyrekcja Wileńska.

Nigdzie nie rozpanoszyło się tak bezprawie nigdzie nie nagromadziło się tyle krzywd, ile w tej Dyrekcji. Świadczą o tem dowodnie setki pozbawionych etatu, setki zdegradowanych, setki ukaranych przez komisje dyscyplinarne srożące się w sposób nigdzie niepraktykowany — ,chociaż zostały utworzone i sądzą ludzi bezprawnie, gdyż powołał je do życia osławiony Landsberg na podstawie przepisów, do których wydania nie posiadał prawa.

Dyrekcja ta dostarcza uważnemu obserwatorowi widowiska niezwykłego nawet w naszych stosunkach. Od wielu lat dzieją się tam rzeczy niesamowite. Oto żadne rozporządzenie ministerjalne nie może tam dotrzeć bez łaskawej aprobaty p. prezesa Dyrekcji. Zdawałoby się, że p. Minister ma prawo rozkazywać swemu podwładnemu i że wydane przez niego zarządzenie, winno znaleźć posłuch. W D. K. P. Wilno jest inaczej — tam Dyrekcja rozkazuje p. Ministrowi, który jak widać, jest bezsilny wobec jej potęgi. Ilekroć M. K. wyda jakie zarządzenie, które nie podoba się Dyrekcji Wileńskiej, rozpoczyna się systematyczny i wytrwały sabotaż tego zarządzenia, który trwa tak długo, dopóki M. K. nie ustąpi. I M.K. ustępuje — najczęściej ku dotkliwej szkodzie pracowników kolejowych.

Możemy na żądanie przytoczyć dziesiątki przykładów tak w sprawach ogólnych, jak też i w sprawach pojedyńczych osób. Na tymczasem wystarczającym przykładem jest sprawa listy starszeństwa.

Załatwienie tej sprawy napotykało na pewne trudności, zwłaszcza w Dyrekcjach b. zaboru rosyjskiego. Gdziekolwiek jednak trudności takie istniały, pochodziły one przeważnie od samych pracowników, którzy nie mogli między sobą uzgodnić poglądów. Dyrekcje natomiast wykazywały wszędzie dobrą wolę i starały się sprawy te załatwić przedewszystkiem zgodnie z obowiązującemi przepisami, następnie zaś zgodnie ze sprawiedliwością i życzeniem pracowników.

W jednej Dyrekcji Wileńskiej sprawa ta dotąd nie jest załatwiona i nie wiadomo, kiedy załatwiona będzie. Powód leży w tem, iż p. Prezes Dyrekcji postanowił zignorować obowiązujące przepisy, wydane przez M.K. i uparł się przy tworzeniu tej listy według swoich własnych poglądów.

Od trzech lat „robi się" i „przerabia się" listę starszeństwa dla maszynistów. P. Prezes wykombinował sobie punkty, których liczba zależała od rozmaitych zdarzeń i okoliczności. Za karę 1 punkt, w nagrodę za wiernopoddańczą służbę, także 1 punkt — słowem dowolność niczem niekrępowana, otwarcie na ścieżaj wrót dla samowoli, protekcji, zemsty i t. p.

Interwenjowaliśmy w M. K., które poleciło sformować listę według obowiązujących przepisów. Oczywiście w D. K. P. Wilno polecenia M. K. nie mają kursu obiegowego. M. K. poleciło — a P. Prezes tworzy sobie dalej listę według swego „widzimisię". Trochę tam pozmieniał cośkolwiek , skwitował z „punktów", ale obowiązującym przepisom podporządkować się nie chce.

Przez ten dziwny, specyficznie litewski upór D .K. P. Wilno dotąd nie posiada listy starszeństwa dla maszynistów, a co zatem idzie, maszyniści wileńscy nie dostają etatów, ani awansów, bo nie wiadomo, kogo awansować. Dziesiątki etatów czeka na obsadę — a pieniądze preliminowane na ten cel stanowią „oszczędność", którą Dyrekcja się chlubi.

Nie zamierzamy bynajmniej ukrywać, iż duża część winy za panujące w tej Dyrekcji stosunki spada na samych maszynistów. Nie udało nam się dotąd, mimo usilnej propagandy uzgodnić stanowiska maszynistów w sprawie listy starszeństwa.

Sprawa listy starszeństwa jest niewątpliwie sprawą trudną, dotykającą bezpośrednio interesu każdego poszczególnego pracownika. Każda zmiana zasady zmienia porządek starszeństwa wychodząc na szkodę jednym a na pożytek drugim. Rozumiemy tedy dobrze, iż każdy w interesie własnym radby widzieć listę taką, która mu osobiście najlepiej dogadza.

Ale u świadomych obywateli, u zorganizowanych zawodowo pracowników nie osobisty, ciasny i egoistyczny interes powinien rozstrzygać. Istnieje poza własnym jednostkowym interesem jeszcze **sprawiedliwość,** a ta każe za za starszego uznać tego, kto dłużej zajmuje stanowisko maszynisty. Poza interesem jednostki istnieje **wspólny interes wszystkich,** ten zaś nakazuje uzgodnić czemprędzej poglądy w naszem gronie, gdyż tylko w ten sposób będziemy mogli skutecznie prowadzić walkę przeciwko krzywdzie, która nas tak mocno dotyka.

Konieczność dziejowa sprawiła, iż Polacy rozrzuceni po olbrzymich terenach b. cesarstwa rosyjskiego, objętych pożogą rewolucji, nie w jednym dniu stawili się do pracy we własnem państwie. Nie wolno nikomu czynić krzywdy z tego powodu ,iż nie mógł na czas do kraju powrócić, skoro wszyscy dziś uczciwie i wytrwale pracują w swoim zawodzie.

Najbliższą sprawiedliwości, najłatwiejszą do obrony jest lista sformowana na zasadach uchwalonych przez VIII-my Walny Zjazd Delegatów, odpowiadająca przepisom wydanym przez M. K., lista obowiązująca we wszystkich bez wyjątku Dyrekcjach Kolei, przyjęta przez olbrzymią większość maszynistów bez protestu i sprzeciwów. Na zasadzie tej listy dojdziemy najprędzej do celu, a celem tym jest dla nas uzyskanie dla maszynistów etatów i awansów, wynagrodzenie krzywdy zdegradowanym, ostateczne usunięcie kontraktowych maszynistów.

Dotychczasowe dzieje listy starszeństwa w D. K. P. Wilno wskazują wyraźnie, iż D. K. P. Wilno upierając się przy tworzeniu listy według własnego systemu, a wbrew obowiązującym przepisom — działa wyraźnie na szkodę maszynistom. Taka lista, jaką sobie D. K. P. Wilno wykombinowała, nie może wejść w życie i nigdy w życie nie wejdzie. Nie można dopuścić, aby w jednej Dyrekcji Wileńskiej obowiązywały inne zasady, aniżeli we wszystkich pozostałych Dyrekcjach.

To też ci maszyniści, którzy złudzeni osobistą korzyścią, dotąd jeszcze jawnie na zebraniach i tajnie w gabinecie p. Prezesa dokąd skradają się chyłkiem, by spiskować przeciw własnym kolegom—popierają listę p. Staszewskiego, działają na szkodę własną i na szkodę ogółu.

Jedynym rezultatem ich starań i jedynym rezultatem zabiegów p. Prezesa, będzie to tylko, że jak nie było listy w styczniu 1928 tak nie będzie jej w lipcu — a zatem nie będzie ani etatów, ani awansowania, ani posunięć dla zdegradowanych, ani przyjęć kontraktowych.

Zwycięży Dyrekcja, bo znowu będzie miała nieobsadzone etaty i pochodzące stąd oszczędności.

Rozumie dobrze ten stan rzeczy właściwy sprawca zamieszania p. Prezes Staszewski. Czując słabość swego stanowiska chwycił się pierwszego lepszego pretekstu i zasłaniając się kabalistycznem abra-kadabra nie chciał przyjąć 5-ciu członków zarządu naszego Związku. Dla p. Prezesa wystarczało tylko 3 członków delegacji — na szczęście jednak władza wielkorządcy D. K. P. Wilno na nasze terytorjum nie sięga i składu naszej delegacji dotąd jeszcze ustalać nie może. Zrezygnujemy chętnie z wizyty u p. Prezesa, jeśli p. Prezes wykona to, co jest jego obowiązkiem, t. j. poleci sformować listę starszeństwa według obowiązujących przepisów ministerjalnych. Jeśli zaś to się nie stanie — znajdziemy drogi i środki, aby go skłonić do respektowania przepisów nawet bez narażania go na przykrość oglądania aż 5-ciu maszynistów naraz.

Z ciekawością oczekujemy dalszych losów tej sprawy. Nie poruszaliśmy jej publicznie w ciągu trzech lat w przekonaniu, że uda nam się załatwić ją spokojnie, bez skandalu i zadrażnienia. Przekonaliśmy się, że nadzieje nasze zawiodły. Dlatego poruszyliśmy tę sprawę publicznie i zapytujemy nieniej-

szym p. Ministra Komunikacji, jak długo jeszcze będzie przypatrywał się spokojnie praktykom stosowanym przez D. K. P. Wilno, jak długo jeszcze będzie zezwalał na ignorowanie i sabotowanie obowiązujących przepisów.

Dotychczasowa tolerancja ze strony M. K. podważa poczucie praworządności w kolejnictwie, wzmaga samowolę, rozprzęga administrację. Czas już przeprowadzić modną obecnie „sanację" na tych dzikich polach.

Oczekujemy zdecydowanej interwencji M. K. w tej sprawie. Wprowadzenie listy starszeństwa według zasad ministerjalnych w D. K. P. Wilno jest palącą koniecznością, jest sprawą, która natychmiast powinna być załatwiona.

Z działalności C. K. P.

DODATEK UZDROWISKOWY.

Centralna Komisja Porozumiewawcza Związków Prac. Państw. poruszyła ostatnio dwa poważne zagadnienia dotyczące uposażeń pracowników państwowych a mianowicie, sprawę dodatku drożyźnianego dla letnisk, uzdrowisk i miejscowości kąpielowych tudzież sprawę dodatku mieszkaniowego.

Pracownicy państw. zatrudnieni w miejscowościach kąpielowych i klimatycznych oddawna domagali się specjalnych dodatków. Żądania te są najzupełniej słuszne i usprawiedliwione stosunkami drożyźnianemi, panującemi w tych miejscowościach.

W t. zw. „sezonie" zjeżdża do tych miejscowości pokaźna liczba osób obcych, mało odpornych na zwyżkę cen, stołujących się w pensjonatach, restauracjach i t. p. Wzmaga się popyt na artykuły żywności oraz na inne artykuły niezbędne w życiu codziennem. Handlarze i przedsiębiorcy podnoszą ceny, wiedząc, że i tak towar swój sprzedadzą — korzystają z pomyślnej konjunktury. Powstała w ten sposób drożyzna spada swoim ciężarem na barki pracowników państwowych — ci bowiem zmuszeni są płacić wyższe ceny, mimo iż uposażenie ich podwyższone nie zostało. Stanowią oni w takich miescowościach wyjątkowo upośledzoną kategorję ludności, gdyż nie korzystają zupełnie z konjunktur sezonowych, zmuszeni są natomiast ponosić zwiększone wydatki.

Poprzednia ustawa uposażeniowa uwzględniała te okoliczności i przyznawała pracownikom zatrudnionym w takich miejscowościach specjalne dodatki przez zaliczenie tych miejscowości do odpowiednio wyżej klasy. Po wydaniu nowej ustawy upos. dodatek ten został zniesiony a wieloletnie starania pracowników i interwencje związków nie odniosły jak dotąd pełnego skutku. Jedynie Ministerstwo Poczt i Telegrafów przyznało swoim pracownikom dodatki uzdrowiskowe w wysokości 50 proc. uposażenia na czas trwania sezonu, a ostatnio udało się uzyskać taki dodatek dla Gdyni.

Drobne te wyjątki nie rozwiązują oczywiście tego ważnego zagadnienia. Dlatego też sprawa dodatków uzdrowiskowych była przedmiotem usilnych zabiegów naszego Związku na terenie Ministerstwa Komunikacji.

DODATEK MIESZKANIOWY.

Naszemu stanowisku w tej sprawie daliśmy, między innymi, wyraz w poprawkach, zgłoszonych przez nas do projektów przepisów uposażeniowych, gdzie domagaliśmy się przyznania pracownikom zatrudnionym w miejscowościach kąpielowych, letniskach, uzdrowiskach i t. p. specjalnego dodatku w wysokości 20 proc. uposażenia.

Ze względu na niepewne losy przepisów uposażeniowych dla kolejarzy, tudzież z uwagi na zbliżający się sezon letni postanowiliśmy poruszyć tę sprawę na terenie szerszym wobec czego wystąpiliśmy z wnioskiem do C. K. P., aby zajęła się sprawą w imieniu ogółu pracowników państwowych.

Zasadnicze znaczenie posiada również sprawa dodatku mieszkaniowego. Dodatek ten jak już sama jego nazwa wskazuje ma być przeznaczony na pokrycie kosztów komornego, wymierzony jednak został tak nisko, iż nie pokrywał przeciętnego czynszu mieszkaniowego. Przez pewien czas dodatek ten wzrastał równolegle z wzrostem komornego, które podnosiło się automatycznie na podstawie ustawy o ochronie lokatorów. Następnie od stycznia r. 1926 wzrost tego dodatku został powstrzymany a ponieważ komorne wzrastać nie przestało przeto w chwili obecnej dodatek zaledwie w minimalnym procencie pokrywa wydatki związane z wynajmem mieszkania.

Pod koniec ubiegłego roku rząd postanowił przyjść z pomocą pracownikom państwowym przez przyznanie im dodatku obliczonego na podstawie różnicy jaka zachodziła między istotnie wypłaconym dodatkiem mieszkaniowym a tą wysokością dodatku, który powinien był być wypłacony, gdyby dodatek mieszkaniowy wzrastał równolegle i proporcjonalnie do komornego z ustawy o ochronie lokatorów.

Pracownicy państwowi byli przekonani, iż rząd uznawszy w ten sposób słuszność postulatów pracowniczych i wyrównawszy różnicę za czas ubiegły wyciągnie z decyzji swojej logiczny wniosek a więc wypłaci dodatek mieszkaniowy za styczeń r. 1928 z uwzględnieniem podwyżki komornego. Tak się jednak nie stało, gdyż dodatek mieszkaniowy w styczniu 1928 wypłacono według norm obowiązujących dawniej a więc w w wysokości ustalonej na styczeń 1926 r.

*

Obie te sprawy były przedmiotem interwencji C. K. P. na audjencji u p. Wiceministra Skarbu Grodyńskiego w dniu 28 lutego b. r. P. Wiceminister zaznajomił się z treścią przedłożonych przez C. K. P. memorjałów i stwierdził, iż uwzględnienie postulatów zgłoszonych przez CKP. możliwe będzie dopiero od nowego roku budżetowego. Ponadto p. wiceminister zapewnił delegację, iż projekty nowych norm uposażeniowych przygotowane przez Min. Skarbu uwzględniają oba zgłoszone postulaty. Oczywiście ostateczne zdecydowanie stanowiska rządu w obu tych sprawach zależy od uchwały Rady Ministrów. Odpowiedź rządu na wysunięte przez C. K. P. postulaty doręczona będzie w ciągu miesiąca marca r. b.

ZAMIANY

Kolega **Michalski** Antoni, maszynista II kl. parowozowni **Szopienice** (Dyr. Katowickiej) zamieni swoje miejsce służbowe z kolegą na równorzędnem stanowisku Dyrekcji Radomskiej lub Warszawskiej, najchętniej w parowozowniach: **Strzemieszyce, Kielce, Skarżysko, Sosnowiec, Częstochowa.**

Zgłoszenia pod adresem: Michalski Antoni, Siemianowice Śląskie, ul. Pszczelnicza 5.

Kolega **Sojecki** Stefan, pom. masz. II kl. z prawem kierowania parowozem depot **Warszawa-Gdańska,** zamieni swoje miejsce służbowe z kolegą na równorzędnem stanowisku w parowozowni **Kutno**, pożądane mieszkanie. Wyżej wymieniony mieszkania nie posiada.

Wiadomość: parowozownia Warszawa-Gdańska.

Maszynista II kl. z parowozowni Gniezno D. K. P. Poznań, zamieni się z kolegą na równorzędnem stanowisku, najchętniej w parowozowni **Bydgoszcz,** Katowice, lub Kraków, Lwów, Przemyśl, Stanisławów i Warszawa. Mieszkanie zapewnione.

Zgłoszenia do Zarządu Koła miejscowego Z. Z. M. Gniezno, Parowozownia pod: J. B. K.

Pomocnik maszynisty II kl. z prawem kierowania parowozem z parowozowni **Zdołbunów** — Daszyński Feliks, — zamieni się z Kolegą na równorzędnem stanowisku parowozowni Warszawa, Piotrków, Łódź lub Koluszki.

Mieszkanie prywatne 2-pokojowe z kuchnią i wygodami zapewnione.

Zgłoszenia należy nadsyłać p. a. Koła miejscowego Z. Z. M. w Zdołbunowie, Parowozownia, na ręce kol. Daszyńskiego.

Fałszowanie kwitów węglowych w Międzychodzie.

W połowie stycznia r. b. zauważyli maszyniści pobierający węgiel w ekspozyturze Międzychód, iż kwity węglowe wystawione są na większą ilość węgla aniżeli rzeczywiście została pobrana. Zawiadowca stacji Międzychód zapytywany o powód tego stanu rzeczy oświadczył, iż w zasiekach brakuje około 100 tonn węgla, wobec czego musi wyrównać różnicę w ten sposób, iż zaliczy maszynistom więcej węgla aniżeli rzeczywistości wydaje. Proceder ten stosuje p. zawiadowca już od grudnia 1927 r. i to tak intensywnie i skutecznie, iż do połowy stycznia zdołał w ten dowcipny sposób pokryć około 58 tonn braków.

Gdy sprawa na skutek interwencji drużyn parowozowych nabrała rozgłosu p. zawiadowca zdecydował się na wydanie ogłoszenia treści następującej:

„Do wiadomości drużynom parowozowym w miejscu.

Przy opróżnianiu zasiek (?) węglowych stwierdziłem iż brak węgla w ilostanie (?!) około 100 tonn. Brak ten tłomaczy się ówczesnem (!) zepsuciem żórawia węglowego w ubiegłym roku kiedy węgiel wydawano parowozom i przyjęto w sposób oszacowany (!?!) z powodu braku innych środków wagowych (!!). Wobec tego braki te stacja musi stopniowo wyrównać przez dopisywanie, do czego prowadzi się osobną kontrolę. Tym drużynom nie będzie się dopisywać, które nie były w Międzychodzie podczas defektu żórawia.

(—) **Mikołajczyk.**

Ujawnione w ten sposób praktyki p. zawiadowcy są zbyt charakterystyczne abyśmy mogli pominąć je milczeniem. Panu zawiadowcy brak 100 tonn węgla. Wypadałoby zatem aby p. zawiadowca zameldował o tem komu należy i zażądał przeprowadzenia śledztwa celem wykrycia **dlaczego** aż tyle węgla brakuje. Nie posądzamy nikogo o nic, ale pozwolimy sobie zauważyć, że przyczyną braku mogą być np. nadużycia, kradzież, brak nadzoru i t. d. Surowe i szczegółowe śledztwo rzuciłoby nie wątpliwie światło na tajemnicze okoliczności, które spowodowały zniknięcie 100 tonn węgla w Międzychodzie.

Pan zawiadowca jednak nie zażądał śledztwa, nie przeprowadzono dochodzeń, nie przesłuchiwano drużyn parowozowych — wogóle nic nikomu nie mówiono o tym braku. Natomiast p. Zawiadowca wykombinował sobie, że brak powstał z powodu pobrania większej ilości węgla przez drużyny parowozowe w czasie 3 tygodniowego braku żórawia! Każdego kto praktycznie obeznany jest techniką węglowania parowozów uderzyć musi **dowolność** takiego wniosku. Gdzie dowód, że którykolwiek parowóz otrzymał węgla więcej aniżeli się należało? Wszak brak wagi najczęściej powoduje, iż parowozy otrzymują mniej węgla aniżeli kwitują. Dlatego właśnie maszyniści domagają się stale dokładnych i pewnych wag węglowych. Pan zawiadowca czuł dobrze słabość swego stanowiska, dlatego też potajemnie dopisywał maszynistom dowolne ilości węgla aby w ten chytry i sprytny ale niezbyt uczciwy sposób pokryć swoje braki. Dopiero przyciśnięty do muru ujawnił swoje zarządzenia — do których wydania nie miał i nie ma prawa.

Zapytujemy co powie na to D. K. P. Poznań, do której maszyniści wystąpili z protestem i co powie o tem Min. K., które o fakcie dowie się choćby z tego artykułu? Tymczasem czekamy cierpliwie na decyzję Dyrekcji. Jeśliby jednak Dyrekcja zechciała tolerować bezprawne praktyki p. zawiadowcy znajdziemy drogi i środki celem ukrócenia tej samowoli.

Domagamy się rewizji kwitów węglowych wydanych w Międzychodzie, sprostowania fałszywych cyfr w tych kwitach ujawnionych, cofnięcia zarządzenia p. zawiadowcy i ponownego obliczenia rozchodu węgla na parowozach węglowanych w Międzychodzie, na których maszyniści porobili z winy p. zawiadowcy poważne przepały.

Przyczynę braku węgla winno wyjaśnić śledztwo a winnych pociągnąć należy do odpowiedzialności. Niechaj odpowiada ten, kto węgiel zabrał, albo też ten kto temu nie umiał zapobiec.

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

KURSY INSTRUKCYJNE DLA DZIAŁACZÓW ZWIĄZKOWYCH.

Prezydjum Związku wydało za Nr. 1202/28 z dnia 10.III 1928 r. następujący okólnik do Zarządów okręgowych:

Dotkliwe braki ujawniające się w działalności poszczególnych naszych ośrodków organizacyjnych mają swoje źródło przedewszystkiem w braku stosownych wiadomości z dziedziny obowiązującego prawa, racjonalnego sposobu prowadzenia agend związkowych, prowadzenia ksiąg i t. p. Wychodzi to na szkodę tak samej organizacji, jak też i członkom naszym, których interesy byłyby lepiej bronione i zabezpieczone gdyby Zarządy Kół i Okręgów mogły w swej pracy oprzeć się na stosownych wiadomościach i instrukcjach.

Celem usunięcia tych braków, Prezydjum postanowiło wykorzystać Zjazdy Okręgowe dla celów instrukcyjnych. Prezydjum poleciło opracować stosowne referaty podające w możliwie krótkiem streszczeniu całokształt tej wiedzy, która dla każdego działacza związkowego jest niezbędna. Referaty te wygłaszać będzie na Zjazdach Okręgowych p. Dr. Żuniak. Na podstawie tych referatów opracowane będą stosowne broszurki, które stanowić będą zwięzły podręcznik racjonalnej pracy związkowej.

Wobec tego Prezydjum poleca, aby Zjazdy Okręgowe zwoływane były nie, jak dotychczas, na 1 dzień, ale na 2 dni, z których jeden poświęcony będzie całkowicie referatowi D-ra Żuniaka i ewentualnym uzupełnieniom tegoż referatu na zasadzie zgłoszonych pytań i wątpliwości.

O zwołaniu Zjazdu należy powiadomić Prezydjum możliwie jaknajwcześniej, aby Prezydjum mogło rozłożyć odpowiednio swoje prace i obsłużyć wszystkie Okręgi.

W interesie organizacji polecamy ścisłe zastosowanie się do powyższych poleceń.

Prezes Związku: (—) BORKOWSKI.

Sekretarz Związku: (—) SIADAK.

WYSTĄPIENIA I INTERWENCJE PREZYDJUM.

Dnia 3.III. w M. K. w sprawie pouczeń i egzaminów w D. K. P. Warszawa oraz w sprawie 15 proc. dod. do kilometrowego w Zagłębiu Dąbrowsko-Krakowskiem, kol.: **Borkowski i Siadak.**

Dnia 5.III. w M. K. w sprawie djet dla drużyn D. K. P. Stanisławów i w sprawie maszynistów instruktorów, kol.: **Borkowski i Siadak.**

Dnia 6.III. w M. K. w sprawie listy starszeństwa D. K. P. Wilno, kol.: **Borkowski i Komorowski.**

Dnia 7.III. w D. K. P. Warszawa w sprawie pouczeń i egzaminów, kol. **Borkowski.**

ZEBRANIA I ZJAZDY Z UDZIAŁEM CZŁONKÓW PREZYDJUM.

Dnia 2.III. Zebranie Koła miejsc. w Wilnie i Zjazd Okręgu wileńskiego. Obecni kol.: **Borkowski, Komorowski, Siadak i Sommerfeldt.**

Dnia 12.III. Zebranie Koła m. Wołkowysk. Obecny kol. **Borkowski.**

KOMUNIKAT.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego z dnia 15.III 1928 r. Prezydjum Z. Z. M. zwraca się tą drogą do Zarządów Kół, Okręgów i wszystkich członków Z. Z. M. o nienadsyłanie podań z prośbą o udzielenie zapomogi bezzwrotnej.

Z uwagi na to, iż VIII-my Walny Zjazd Delegatów w budżecie na rok 1927/28 nie przeznaczył na ten cel żadnych funduszów — Prezydjum Z. Z. M. zmuszone jest zaznaczyć, iż w przyszłości podań takich uwzględniać nie będzie.

LWÓW.

Zjazd Okręgowy. W dniu 8-ym lutego r. b. odbył się Walny Zjazd Okręgu Lwowskiego. — Zjazd miał miejsce w sali klubu maszynistów przy ul. Grodeckiej Nr. 131 przy udziale Przedstawicieli Prezydjum, w osobach Wiceprezesów kol. **Spyta** i **Komorowskiego, Przedstawiciela Sekcji Dyspozytorów** Zarządu Okręgowego w pełnym składzie oraz delegatów wszystkich kół miejscowych Okręgu Lwowskiego.

Przewodniczył kol. **Kuczkowski**, sekretarzował kol. **Świtalski.**

Porządek obrad obejmował sprawozdanie Zarządu Okręgowego, Przemówienia Członków Prezydjum, wybór nowego Zarządu i wolne wnioski.

Koledzy: Prezes Okręgu — kol. **Kuczkowski**, Skarbnik kol. **Dochnalek** i kol. **Haberstock** Czł. Kom. Rew., zobrazowali całokształt działalności Okręgu, poczem Przedstawiciele Prezydjum Zw. koledzy **Komorowski** i **Spyt** poinformowali zebranych o pracach Prezydjum Zw. nad realizacją postulatów powierzonych do przeprowadzenia przez VIII Walny Zjazd i o projektach badań psychotechnicznych.

Co się tyczy wyborów nowego Zarządu Okręgowego, na zasadzie przeprowadzonego głosowania pozostawiono nadal dotychczasowy Zarząd w pełnym składzie, a mianowicie:

Prezes Okręgu — kol. **Kuczkowski,**
Sekretarz — kol. **Świtalski,**
Skarbnik — kol. **Dochnalek,**
Członkowie Zarządu. — kol. **Solski** i **Neżnyk,**
Komisja Rewizyjna: — kol. **Otto, Haberstock Fr.** i **Załuski.**

Po uchwaleniu rezolucji zjazdowej, obejmującej podstawowe żądania maszynistów, dotyczące warunków pracy i poprawy bytu, zjazd zamknięto podziękowaniami ze strony Zarządu Okręgowego wszystkim obecnym za udział w Zjeździe, zaś ze strony Członków Prezydjum za poważne i rzeczowe prowadzenie obrad.

SIEDLCE.

Zebranie Koła i wybór Zarządu. W dniu 25.III. 1928 r. odbyło się zebranie członków Z. Z. M. Koła Siedlce, na którem dokonano zmiany w składzie Zarządu Koła. Zarząd Koła stanowią obecnie Koledzy:

Przewodniczący — kol. **Łaski** Feliks,
Zast. Przewodn. — kol. **Otorowski** Józef,
Sekretarz — kol. **Nowak** Antoni,
Skarbnik—kol. **Sankowski** Edward,
Członkowie Zarz. — kol.: **Jastrzębski** Aleks., **Chojnacki** Marceli i **Krzeszowski** Roman,
Komisja Rewiz.—kol.: **Wierzchowski, Świętoński** i **Twarowski.**

BIELSKO.

Zebranie Koła. W dniu 14.II. 28 r. odbyło się zgromadzenie członków Z. Z. M. Koła Bielsko, na którem zebrani, po wysłuchaniu sprawozdania ustępującego Zarządu, wybrali nowy Zarząd Koła w następującym składzie:

Przewodniczący — kol. **Okrzesik** Józef,
Zast. Przewodn. — kol. **Bargiel** Stanisław,
Sekretarz — kol. **Janczała** Marjan,
Zast. Sekretarza — kol. **Jaworski** Antoni,
Skarbnik — kol. **Wielguny** Rudolf,
Kom. Rew. — koledzy: **Pawełek** Józef, **Palichowski** Franciszek i **Małowski** Wiktor.

SOSNOWIEC.

Nadzwyczajne zebranie Koła. W dniu 2.III. 1928 r. odbyło się w Kole Sosnowiec nadzwyczajne zebranie członków Z. Z. M. z udziałem przedstawicieli P. P. S., Wiceprezydenta miasta p. **Jarży**, posła do Sejmu p. **Stańczyka** i miejscowego Prezesa Koła Z. Z. K. p. **Bałdysa** oraz 50 członków Z. Z. M.

Przewodniczył kol. **Gruszczyński**, sekretarzował kol. **Mosiewicz.**

Zebranie zostało zwołane w celu omówienia sytuacji przedwyborczej oraz miejscowych spraw służbowych.

Co się tyczy pierwszej części zebrania, t. j.: sprawy wyborów, wszyscy zebrani wypowiedzieli się jednogłośnie za popieraniem stanowiska Prezydjum Zw. i uchwalili w tym duchu rezolucję. W drugiej części zebrania omówiono sprawy służbowe, jak to: pouczenia i egzaminy z przepisów ruchu i sygnalizacji oraz sprawę przydziału maszynistom mieszkań służbowych.

JAROCIN.

Walne zebranie Koła. W dniu 15.II. 28 odbyło się doroczne Walne Zebranie członków Z. Z. M. Koła Jarocin.

Porządek obrad obejmował sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu Koła, wybór nowego Zarządu oraz przemówienie przedstawicieli Okręgu kol. **Spornego.**

Po wygłoszeniu przez Zarząd Koła obszernego sprawozdania z rocznej działalności, zgromadzeni wybrali nowy Zarząd Koła w następującym składzie:

Przewodniczący — kol. **Nowak** Franciszek,
Zast. Przewodn. — kol. **Płóciennik** Franciszek,
Sekretarz — kol. **Kobusiński** Michał,
Zast. Sekretarza — kol. **Włodarczyk** Władysław,
Skarbnik — kol. **Roszak** Edmund,
Kom. Rew. — kol. **Pawełczyk** Kazimierz i **Gołębiowski** Wawrz.

Na zebraniu tem wygłosił ponadto przemówienie Prezdstawiciel Okręgu, kol. **Sporny**, informując zebranych o działalności Okręgu, poczem zebrani uchwali rezolucję wyrażającą protest przeciwko projektom uposażeniowym M. K.

WILNO.

Zebranie Koła. W dniu 20.I. 28 r. odbyło się zebranie członków Z.Z.M. Koła Wilno, któremu przewodniczył kol. **Łapiński**, sekretarzował kol. **Oleszczuk** Włodzimierz.

Na zebraniu powyższem Prezes Okręgu kol. **Schabowski**, zapoznał zgromadzonych z całokształtem prac Prezydjum Zw. i Zarz. Głównego, a następnie debatowano nad sprawą powstającego kółka technicznego przy Kole Wilno i wystosowano szereg żądań do Prezydjum Zw. odnośnie do warunków płacy i pracy drużyn parowozowych.

WARSZAWA-PRAGA.

Walne zebranie Kasy Samopomocy Koleżeńskiej przy Kole Z. Z. M. Warszawa-Praga. W dniu 23.II r. b. odbyło się Walne zebranie członków Kasy Samopomocy Koleżeńskiej przy Kole Z.Z.M. Warszawa-Praga. Obecnych na zebraniu było 86 członków.

Porządek obrad obejmował sprawozdanie z działalności Kasy za II półrocze 1927 r., omówienie spraw wewnętrzno - organizacyjnych oraz wolne wnioski.

Stosownie do porządku obrad Członkowie Zarządu zdali sprawozdanie z działalności Kasy za II półrocze 1927 r., a następnie wywiązała się dyskusja, wynikiem której było uchwalenie szeregu zmian w organizacji Kasy. Zmiany te są następujące:

1) postanowiono zmniejszyć wkładki członkowskie do 2 zł. miesięcznie;
2) podnieść wysokość zapomóg dla dziennie płatnych w razie choroby do 3 złotych dziennie, nie biorąc pod uwagę choroby, trwającej krócej jak 15 dni;
3) kapitał zapasowy umieścić w P. K. O. po upływie 3-ch miesięcy od daty toczącego się zebrania;
4) nie udzielać zupełnie pożyczek.

Po wyczerpaniu spraw, dotyczących Kasy Samopomocy, omówiono sprawę egzaminów, awnsów i t. p. i projektowaną ustawę uposażeniową.

ŻYWIEC.

Zebranie Koła. W dniu 6.III. 28 odbyło się zebranie Koła Z.Z.M. w Żywcu, na którem przewodniczył kol. **Tiak**, sekretarzował kol. **Sapiński.**

Obecni na powyższem zebraniu wysłuchali sprawozdania Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej oraz referatu Przedstawiciela Prezydjum Wiceprz. kol. **Spyta**, który w przemówieniu swem scharakteryzował obecną sytuację polityczną i ekonomiczną Państwa, zapoznał zebranych z tokiem prac Prezydjum Zw. oraz omówił stan postulatów drużyn parowozowych.

Obrady zakończono uchwaleniem jednogłośnie votum zaufania dla Prezydjum Związku.

WARSZAWA-GŁÓWNA.

Walne Zebranie Koła. W dniu 27.I 1928 r. odbyło się Walne zebranie Koła Z. Z. M. Warszawa - Główna. W zebraniu tem wzięli udział Prezes Zw. Kol. **Borkowski,** wiceprezes Zw. kol. **Komorowski,** sekretarz kol. **Siadak** i skarbnik kol. **Sommerfeldt.**

Po zagajeniu zebrania, przewodniczący kol. **Lisiewicz** skreślił w krótkiem, lecz treściwem przemówieniu przebieg rocznej działalności w Kole, poczem wyjaśnił bardzo szczegółowo sprawę listy starszeństwa w Dyr. Warszawskiej oraz poruszył sprawę przesmarów i przepałów.

Skarbnik Koła, kol. **Wojtasiewicz,** imieniem Komisji Rewizyjnej przedstawił stan kasy Koła, a następnie wywiązała się dyskusja nad sprawozdaniami oraz nastąpiło uchwalenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

W czasie omawiania sprawy wyborów nowego Zarządu Koła, przewodniczący, kol. Lisiewicz wyraził życzenie, aby nie wystawiano w mających się odbyć wyborach Zarządu Koła jego kandydatury, gdyż jako Prezes Okręgu, nie jest w stanie podołać ponadto obowiązkom Prezesa Koła, proponował natomiast na przewodniczącego kol. Wojtasiewicza, obecnego skarbnika Koła. Postanowiono dokonać wyborów przez głosowanie kartkami.

Po załatwieniu spraw lokalnych Koła, omówiono projekty ustawy uposażeniowej i rezultatem dłuższej dyskusji w tej sprawie było uchwalenie następującej rezolucji:

Zebrani w dniu 28.I.28 członkowie Z. Z. M. Koła Warszawa - Główna osobowa, po zapoznaniu się z treścią projektowanej przez M. K. ustawy uposażeniowej dla kolejarzy, wprowadzającej krzywdzące obniżenie maszynistów w grupach uposażeniowych — wnoszą jednogłośnie jaknajenergiczniejszy protest przeciwko takiemu traktowaniu oraz postanawiają bronić swych praw wszelkiemi siłami, a Prezydjum Zw. wzywają do poczynienia wszelkich możliwych starań, celem odwrócenia grożącego im niebezpieczeństwa.

ZDOŁBUNÓW.

Z życia towarzyskiego Koła. W dn. 5. II. r. b. odbył się w Kole Zdołbunów jubileusz 30-letniej pracy Kolegów **Krasickiego** Lucjana i **Losowskiego** Lucjana.

W uroczystości tej wzięli udział: Naczelnik parowozowni Zdołbunów p. Krüger, Zastępca Nacz. Parow. p. Herbaczewski, oraz liczne grono Kolegów, którzy w serdecznym nastroju, składali Jubilatom życzenia dalszej owocnej pracy i długich lat życia.

KUTNO.

Zgromadzenie Kółka technicznego. W dniu 14.I.1928 r. odbyło się w Kutnie organizacyjne zgromadzenie Kółka technicznego. Przewodniczył kol. **Łaski,** sekretarzował kol. **M. Tarczyński.**

Na zgromadzeniu tem, po wygłoszeniu wstępnych przemówień na temat ważności znaczenia Kółka technicznego i konieczności owocnej pracy, dokonano uzupełniającego wyboru członków Zarządu Kółka do liczby pięciu osób.

Większością głosów Zarząd Kółka stanowią obecnie Koledzy: **Piekutowski, Kędziorek, Pyffel, Łaski i M.** Tarczyński, którym powierzono szczegółowe opracowanie spraw organizacyjnych i wybór z pośród swego grona przewodniczącego Kółka.

* *

W dniu 18.I.1928 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Kółka Technicznego przy Kole Z. Z. M. w Kutnie, które wyłoniło Zarząd Kółka Technicznego w następującym składzie:

Przewodniczący — kol. **Łaski,** wiceprzewodniczący — kol. **Pyffel,** skarbn. i sekr. — kol. **Kędziorek,** członek Zarz. — kol. **Tarczyński.**

Z dniem 18.I.28 r. Kółko techniczne rozpoczyno swoją działalność, wzywając drużyny parowozowe na terenie Kutna do jaknajliczniejszego wstępowania w szeregi Kółka.

POZNAŃ.

Zebranie Koła. W dniu 16.II.1928 r. odbyło się walne zebranie Koła Z. Z. M. w Poznaniu przy współudziale 104 członków oraz Przedstawicieli Prezydjum — kol. **Borkowskiego** i **Siadaka.**

Przewodniczył kol. **Sporny** — sekretarzował kol. **Tomaszewski.**

Zadaniem zebrania był wybór Zarządu Koła oraz wysłuchanie referatów Członków Prezydjum.

Po zagajeniu zebrania, przeprowadzeniu dyskusji przedwyborczej, w której zabierali głos liczni zgromadzeni — unieważniono wybór Zarządu z dnia 27.I.28 r., jako nieformalny i dokonano nowego w następującym składzie:

Przewodniczący—kol. **Sporny** Maksymiljan (b. wicepr. Okręgu),

Sekretarz — kol. **Tomaszewski** Franciszek (poraz 3-ci),

Skarbnik — kol. **Nowak Franciszek,**

Członkowie Zarządu: kol. **Rutkowski i Dorobek** Marceli,

Komisja Rewizyjna: kol. **Perek** Józef (3-ci raz), **Wandelt** Herman, **Witczak** Stan.

Stosownie do porządku obrad, po dokonaniu wyboru Zarządu Koła, zabrał głos Prezes Zw. kol. **Borkowski,** który wyjaśnił stanowisko Prezydjum Zw. odnośnie do zbliżających się wyborów do ciał ustawodawczych, omówił postulaty maszynistów i związane z ich realizacją konferencje w M. K., ponadto omówił obszernie sprawę odpraw emerytalnych ze związku.

Drugi zkolei zabrał głos kol. **Siadak** zapoznając zebranych ze sprawą projektów M. K. dotyczących reorganizacji Kolei i ustawy uposażeniowej, krzywdzącej maszynistów.

Nad przemówieniami członków Prezydjum Związku wywiązała się dyskusja, w której przemawiali koledzy Burlaga, Zaprzał, Nowicki i Janik i rezultatem jej było uchwalenie poniższej rezolucji:

„Zgromadzeni maszyniści i pomocnicy maszynistów na Walnem zebraniu w dniu 16.II. 28 r. wnoszą jaknajenergiczniejszy protest przeciwko nowej ustawie uposażeniowej, mającej wejść w życie w dniu 1.IV. r. b. Ustawa ta bowiem krzywdzi dotkliwie maszynistów i pomocników maszynistów, obniżając ich w dotychczas posiadanych grupach uposażeniowych.

Zebrani wyrażają swoje najżywsze oburzenie na odmowę M. K. współpracy ze Związkami przy opracowywaniu ustaw dotyczących pracowników oraz na odmowę uwzględnienia poprawek, zgłoszonych przez Związki do tych ustaw, zaznaczając, iż nie żądają dla siebie uprzywilejowania ze strony Rządu, ale i nie pozwolą na niedocenianie ich odpowiedzialnej i wymagającej fachowego przygotowania służby oraz zabieranie im z trudem wywalczonych praw za czasów zaborczych. Stwierdzają, iż dość czynili ustępstw i ofiar w rozumieniu potrzeb Państwa, ale na dalsze okrojenia ze strony Rządu praw i uposażeń maszynistów na korzyść mniej odpowiedzialnych stanowisk pod żadnym pozorem zezwolić nie mogą!

Nakoniec powierzają Prezydjum Związku obronę zagrożonych praw maszynistów, przyrzekając temu Prezydjum solidarne poparcie w każdej decyzji jaką poweźmie."

PRZEMYŚL.

Zebranie Koła. W dniu 9.II. 1928 r. odbyło się w Przemyślu zebranie Koła Z. Z. M. z udziałem wicepr. Zw. Kol. **Spyta** i wicepr. kol. **Komorowskiego.**

Przewodniczył kol. **Petru,** sekretarzował kol. **Redlich.**

Na zebraniu tem przemawiali wicepr. **Komorowski** i wicepr. **Spyt** na temat obecnej sytuacji politycznej państwa, oraz na temat projektów uposażeniowych M. K.

Po wyczerpaniu dyskusji nad sprawozdaniami członków Prezydjum i po omówieniu miejscowych warunków pracy, zebrani uchwalili rezolucję tej treści:

„Zebrani w dn. 9.II. 28. na ogólnem zebraniu Z.Z.M. maszyniści i pomocnicy maszynistów wyrażają swemu Prezydjum całkowite zaufanie za dotychczasową pracę i wzywają je do dalszej intensywnej pracy i walki w obronie słusznych praw i postulatów pracowniczych".

GRUDZIĄDZ.

Zjazd Okręgu Pomorskiego. Dnia 26 stycznia r. b. odbył się w Grudziądzu Zjazd Prezesów Okręgu Pomorskiego. W Zjeździe wzięli udział Przedstawiciele Prezydjum w osobach Prezesa Zw. kol. **Borkowskiego** i Wicepr. kol. **Komorowskiego** oraz Prezesi wszystkich Kół miejscowych Okręgu Pomorskiego.

Porządek obrad obejmował sprawozdanie Zarządu Okręgowego oraz referaty członków Prezydjum Zw. i przemówienia poszczególnych Prezesów Kół.

Członkowie Zarządu Okręgowego Koledzy: Prezes Okr. **Hernet**, Sekretarze kol. **Kufel** i Skarbnik kol. **Kwiatkowski** zobrazowali działalność Okręgu w zakresie spraw postulatowych, organizacyjnych i finansowych, a następnie wygłosił przemówienie Prezes Zw. kol. **Borkowski**, wyrażając w niem swój pogląd na zasady pracy organizacyjnej i obowiązki jednostki, omówił ponadto sprawę wyborów do Sejmu i Senatu, stanowisko Związku w tej sprawie, a nakoniec postulaty drużyn parowozowych oraz ostatnie projekty ustawy uposażeniowej.

Wicepr. Zw. kol. **Komorowski** zapoznał zebranych z pracą Zarządu Głównego i jego zabiegami w sprawie poprawy bytu i warunków pracy swych członków oraz poruszył projektowane pokrzywdzenia maszynistów przez M. K.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad powyższemi przemówieniami i omówieniu spraw miejscowych, uchwalono rezolucję zjazdową i na tem Zjazd zamknięto.

BYDGOSZCZ.

Walne Zebranie Koła. W dniu 9-ym lutego r. b. odbyło się w Bydgoszczy doroczne Walne Zebranie Koła Z.Z.M. W zebraniu tem wziął udział Prezes Okręgu kol. **Hernet,** który pełnił obowiązki Przewodniczącego zebrania, sekretarzował kol. **Brzeski.**

Przedmiotem obrad było roczne sprawozdanie Zarządu Koła oraz Wybór nowego Zarządu.

Po wygłoszeniu szczegółowego sprawozdania przez Członków Zarządu (streszczenie tego sprawozdania podajemy poniżej), wybrano Zarząd Koła w następującym składzie:

Przewodniczący — kol. **Kwiatkowski** Jan,

Wiceprzewodn. — kol. **Barańczyk** Fr.,

Sekretarz — kol. **Brzeski** Tadeusz,

Zast. Sekr. — kol. **Stalewski,**

Skarbnik — kol **Kwiatkowski** Fr.,

Ławnicy — kol.: **Migawa, Pachowicz i Puchalski,**

Kom. Rew. — kol.: **Jagła** Piotr, **Drejer i Turecki.**

* * *

Streszczenie sprawozdania Koła Bydgoszcz:

Sprawy Organizacyjne. Koło Bydgoszcz odbyło w ciągu roku ogółem 17 zebrań, w czem: 2 zebrania kwartalne, 8 miesięcznych, 2 zebrania nadzwyczajne i 5 posiedzeń Zarządu Koła. Ponadto Zarząd Koła wydelegował przedstawiciela Koła na VIII Walny Zjazd Z. Z. M., kilka razy brał udział ze sztandarem na uroczystościach wymagających reprezentacji Koła, oraz urządził 2 akademje dla kolegów odchodzących do emerytury. Listów otrzymano w ciągu ubiegłej kadencji 49, wysłano — 59 listów oraz 11 sprawozdań miesięcznych.

Sprawy kulturalno-oświatowe. Zarząd Koła zorganizował dla swych członków lekcje języka polskiego i arytmetyki, prowadzone pod dobrem kierownictwem. Ponadto urządził 2 zabawy i jedną wycieczkę krajoznawczą.

SOMPOLNO.

Zebranie Koła. Koło Z. Z. M. w Sompolnie zwołało na dzień 10.II.28 zebranie swych członków. W zebraniu wziął również udział Prezes Okręgu kol. **Lisiewicz.**

Przewodniczył kol. **Karbowski,** sekretarzował kol. **Lewandowski** Stan.

Porządek obrad obejmował sprawozdanie Zarządu Koła z rocznej działalności, wybór nowego Zarządu i omówienie chwili obecnej.

Zebrani, po wysłuchaniu sprawozdań wygłoszonych przez Członków Zarządu Koła, pozostawili jednogłośnie dotychczasowy Zarząd na dalszą kadencję, wobec czego Zarząd Koła Sompolno stanowią w dalszym ciągu Koledzy:

Przewodniczący — kol. **Karbowski** Ignacy,

Wiceprzewodn. — kol. **Puczkowski** Józef,

Sekretarz — kol. **Lewandowski** Stanisław,

Wicesekret. — kol. **Kaźmierczak** Władysław,

Skarbnik — kol. **Kwiatkowski** Marceli.

Po powzięciu decyzji co do wyboru Zarządu Koła, przemawiał kol. **Lisiewicz,** Prezes Okr. Warsz. na temat stanowiska Rządu odnośnie do Związków, projektów uposażeniowych i zbliżających się wyborów.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, wyrażającą oburzenie na krzywdzące maszynistów projekty uposażeniowe M. K.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

Dr. inż. Langrod. „Zasady Ruchu Parowozowego". Wyd. Ministerstwa Komunikacji, skład główny „Dom Książki Polskiej", Warszawa, 1928.

Na rynku księgarskim ukazała się ostatnio książka d-ra inż. Langroda p. t. „Zasady Ruchu Parowozowego". Poważne i obszerne to dzieło wypełnia doniosłą lukę w naszej literaturze fachowej, która zwłaszcza w dziedzinie techniki kolejowej jest, jak dotąd, bardzo uboga. Książka utrzymana na poziomie uniwersyteckim, omawia wyczerpująco ze stanowiska naukowego kwestje dotyczące teorji ruchu parowozu.

Szczegółowa recenzja o treści tego dzieła ukaże się w swoim czasie w „Technice Parowozowej".

Dzieło nabywać można w księgarniach specjalnych, bądź też w składzie głównym „Dom Książki Polskiej" w Warszawie, w cenie 15 złotych za egzemplarz.

PODZIĘKOWANIA

Panu Dr. Józefowi **Polakowskiemu,** lekarzowi Kolejowemu w Rawie Ruskiej, składam niniejszem publicznie serdeczne podziękowanie za udzielenie mi doraźnej, troskliwej pomocy w czasie mojej ciężkiej choroby.

(—) Piotr Kogut
maszynista I kl. depot
Rawa Ruska

Koledze **Schabowskiemu,** Prezesowi Okręgu w Wilnie, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za wielokrotne występowanie w charakterze obrońcy w sprawie mojej która się odbyła na Komisji Dyscyplinarnej w Wilnie.

(—) **Włodzimierz Brandt**
Depot Brześć n/B..

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanemu mężowi i ojcu naszemu, ś. p. Rajmundowi **Łożkowi,** a zwłaszcza W.Panom: Naczelnikowi Blumenstockowi, Radcy Bickowi, dyspozytorowi Ćwiklińskiemu, delegacjom, orkiestrze kolejowej w Oświęcimiu, Kolegom, znajomym i przyjaciołom — składamy najserdeczniejsze: „Bóg zapłać!"

(—) **Żona i dzieci.**

ZAWIADOMIENIE.

Tymczasowy Komitet windykacyjny pracowników dr. żel. Herby-Kielce zawiadamia, że w dniu 1 kwietnia r. b. o godzinie 10 na st. Kielce odbędzie się zebranie pracowników Drogi Herbskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) sprawozdanie;

2) wybór nowego Komitetu i legalizacja, lub utworzenie sekcji przy związku zalegalizowanym;

3) siedziba Komitetu;

4) plan windykacji;

5) wolne wnioski.

Wydawca: **Zaw. Związek Maszyn. Kolej.** Red. odpow.: **Henryk Sommerfeldt.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15.